

Sygn. akt IV CSK 361/16

POSTANOWIENIE

Dnia 21 grudnia 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Pietrzykowski

w sprawie z wniosku I. P.

przy uczestnictwie W. P. , Z. P. , R. K. , A. K. , J. P. i B. P.

o stwierdzenie zasiedzenia,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 21 grudnia 2016 r.,

na skutek skargi kasacyjnej wnioskodawczynie oraz uczestników postępowania W. P., R. K., A. K. i B. P.

od postanowienia Sądu Okręgowego w B.

z dnia 17 listopada 2015 r., sygn. akt II Ca (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W niniejszej sprawie wnioskodawcy jako uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania podnieśli jej oczywistą zasadność. Kwestionowali przy tym oddalenie ich wniosku w całości, twierdząc, że o ile może nawet istniały podstawy do oddalenia wniosku co do zasiedzenia udziału tego ze współwłaścicieli, który współposiadał część działki do 1973 r., to takie podstawy nie istniały co do udziału drugiego współwłaściciela, który działką w ogóle się nie interesował. Można jednak bronić poglądu Sądu II instancji - gdyby bowiem przyjąć, że w 1973 r. współwłaściciele ustalili między sobą sposób zarządu nieruchomości, to wówczas nie byłoby podstaw do uznania, że doszło do zasiedzenia nawet tylko tego udziału. Zaskarżone orzeczenie jest trafne co do udziału współwłaściciela, który współposiadał nieruchomość (korzystał z jej części) do 2007 r., natomiast może budzić wątpliwości co do zasiedzenia udziału drugiego współwłaściciela. Choćby zatem nawet uznać skargę w tym zakresie za zasadną, to nie spełnia ona wymagania oczywistej zasadności, ponieważ w stanie faktycznym nie jest bezdyskusyjnie oczywiste, że do zasiedzenia udziału w prawie własności nieruchomości któregośkolwiek z właścicieli w ogóle doszło.

W skardze kasacyjnej wniesionej w niniejszej sprawie nie została wykazana żadna z okoliczności wskazanych w art. 398⁹ § 1 k.p.c., dlatego Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi do rozpoznania.